

# Gröteke, Regina

---

## Spuścizna Wilhelma Wundta w Archiwum Uniwersytetu Lipskiego

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 23/2, 481-484

---

1978

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



## SPUŚCIZNA WILHELMA WUNDTA W ARCHIWUM UNIwersYTETU LIPSKIEGO

Zbiory Archiwum Uniwersytetu Lipskiego powiększyły się niedawno o spuściznę, która w poważny sposób wzbogaciła stan zasobów tej placówki. Dotyczy to spuścizny po Wilhelmie Wundtcie (uważanym przez wielu psychologów za ojca psychologii eksperymentalnej), który działał na Uniwersytecie Lipskim w latach 1875—1917. Bezsprzeczne pozostaje fakt, iż właśnie Wundt był założycielem pierwszego Instytutu Psychologii w Lipsku. Podwaliny pod stopniowo rozwijający się Instytut położył Wundt w 1875 r., momentem rozpoczęcia wykładów w Lipsku. Sam zaś Wundt, określając datę powstania Instytutu, podawał później rok 1879<sup>1</sup>.

W przededniu uroczystości z okazji 100-lecia Instytutu Psychologii i w związku ze Światowym Kongresem Psychologów, który odbędzie się w 1980 r. w Lipsku, nasuwa się sposobność, aby poddać wspomnianą spuściznę szczegółowej analizie.

Rękopiśmienny spadek po Wilhelmie Wundtcie znajduje się w nadspodziewanie dobrym stanie. Zestawiła go, uporządkowała i ujęła wykazem córka Wundta, Eleonora, którą łączyły z ojcem serdeczne stosunki i która również — zwłaszcza wobec szybko postępującej utraty wzroku w ostatnich latach życia uczonego — stała się jego najbliższym współpracownikiem naukowym.

Przekazane do Archiwum materiały pozwalają na ogarnięcie całości kształtu życia Wilhelma Wundta; jego stosunków rodzinnych i w gronie przyjaciół, jego poglądów i działalności politycznej, szczególnie zaś jego prac i kontaktów naukowych.

Najistotniejszą częścią składową omawianej spuścizny, z punktu widzenia wartości poznawczych, jest korespondencja. Jej wartość wynika głównie stąd, że Wundt prowadził obszerną korespondencję — zarówno naukową, jak też prywatną — z wieloma wybitnymi uczonymi swoich czasów. I tak na przykład — aby przytoczyć tylko kilka najwybitniejszych nazwisk — znajdujemy tutaj listy Ernsta Haeckla, Karla von Iheringa, Emila Kraepelina, Johanna Müllera, Wilhelma Ostwalda, Eduarda Sprangera, Ottona Wienera i Wilhelma Wirtha. Ponadto Wundt prowadził również ożywioną korespondencję ze swoimi byłymi uczniami, wśród których zetknąć się można z takimi nazwiskami, jak np. Friedrich Kiesow, Felix Krüger, Oswald Külpe, Ernst Meumann, Karl Thieme.

Listowne kontakty Wundta i prowadzone tą drogą dyskusje uzewnętrzniają jego zapatrywania w dziedzinie problemów naukowych i światopoglądowych, które bywają w tych listach niejednokrotnie dużo jaśniej

<sup>1</sup> UAL; spuścizna Wundta, III, K 198; odpis listu Wundta do Jerusalema z dn. 16 II 1892.

precyzowane niż ma to miejsce w drukowanych pracach Wundta; w korespondencji bowiem poświęcał on wiele uwagi zagadnieniom szczegółowym, operując zarazem szeroko uzasadnionymi argumentami przy wyjaśnianiu określonych kwestii. Prócz tego, zwłaszcza w listach adresowanych do uczniów, ujawnia się daleko wykraczające poza teren Instytutu zaangażowanie Wundta w sprawę rozwoju psychologii oraz zasięg wpływu, względnie oddźwięk, jaki znajdowały jego poglądy w zakresie nauczania tej dyscypliny na innych uniwersytetach i akademiach.

Niewątpliwie korespondencja Wundta nie miałaby tak silnej wymowy bez cennego wkładu pracy Eleonory Wundt<sup>2</sup>. Już za życia Wundta nawiązała ona kontakty z korespondentami ojca, rozwijając i rozszerzając ich zakres po jego śmierci, w celu zdobycia odpisów listów Wundta. Częściowo udało jej się nawet uzyskać oryginalne listy ojca od rodzin jego byłych korespondentów. Niezafalszowana powienienca otrzymanych listów podnosi, oczywiście, wartość i wymowę kompletnej odtąd korespondencji i znacznie ułatwia jej wykorzystanie. Jediną trudnością do pokonania pozostaje odczytanie bardzo skomplikowanego pisma Wundta. Już rękopisy pochodzące z lat jego młodości przysparzają dużo problemów, zwłaszcza niewprawnym czytelnikom, a wraz z postępującym wiekiem i utratą wzroku czytelność pism Wundta gwałtownie się zmniejszyła. Nawet córka Eleonora przy dokonywaniu odpisów z listów ojca była zmuszona opuszczać nieczytelne dla niej passusy. Strata — jaka wynikła z tej przyczyny — jest tym większa, gdy uzmysłowimy sobie, iż wiele oryginalnych listów Wundta, które zachowały się u ich odbiorców, uległo zniszczeniu wskutek działań wojennych. Tak więc znaczną ilość listów Wundta posiadamy jedynie w formie odpisów — dokonanych przez jego córkę.

Oprócz tych kompletnych zespołów listów — pisanych przez Wundta — istnieje jeszcze spora partia listów adresowanych do Wundta. Listy te ułożono w porządku alfabetycznym ich nadawców; wśród nich znajdują się listy Karla Bindinga, Karla i W. Diltheyów, Gustava Fechnera, Kuno Fischera i in.

Na trzecią część listownej spuścizny składa się wreszcie korespondencja z krewnymi i przyjaciółmi, która dla badań nad osobą Wundta-naukowca — przedstawia tylko względną wartość.

Wspomniana już wyżej trudna czytelność pisma Wundta przysparza szczególnie dużo kłopotów przy odczytywaniu kolejnej, równie obszernej oraz interesującej części spuścizny, składającej się z rękopisów jego dzieł i wykładów, zwłaszcza, że po części pisał je Wundt ołówkiem i w formie szkiców, co tym bardziej utrudnia ich lekturę. Rękopisy wykładów wyraziście naświetlają działalność dydaktyczną Wundta na uniwersytecie i pozwalają przyjrzeć się metodzie jego wykładu. O ile wzmiankowane rękopisy z pierwszych lat jego działalności pisane były w sposób wyczerpujący, o tyle później Wundt zaznaczał tylko ewentualne poprawki, które należało wprowadzić w wyniku porównań z poprzednimi wykładami.

Niestety, tylko część tych warsztatowych rękopisów się zachowała. Można natomiast przyjąć za pewnik, że z wyjątkiem bardzo nielicznych kartek Wundt nie pozostawił po sobie żadnych materiałów, które nie

<sup>2</sup> Eleonora Wundt jest także autorką obszernej bibliografii dzieł swojego ojca, patrz: *W. Wundts Werk, ein Verzeichnis seiner sämtlichen Schriften*. Hrsg. von Eleonore W u n d t. München 1927 VIII ss. 78.

byłyby już uprzednio drukowane. Grupa prac warsztatowych<sup>3</sup>, obejmująca wstępne opracowania książek i artykułów, jest również interesująca, pozwala bowiem na zapoznanie się z systemem pracy Wundta. Wyciągi i notatki, sporządzane z myślą o przyszłych książkach, jak i powstałe na ich marginesie przemyślenia, były bardzo sumiennie wpisywane do zeszytów formatu ósemkowego, które — po ich ułożeniu w porządku chronologicznym — zostały przez Eleonorę Wundt zaopatrzone w numerację ciągłą i w znacznym stopniu zestawione z odpowiadającymi im publikacjami ojca.

Tak więc można z tego wywnioskować, jaka literatura wywarła wpływ na dzieła Wundta, jak również, jak Wundt tę literaturę wykorzystywał. Problem ten zasługuje na wnikliwą analizę, choć i pod tym względem materiały te godne są uwagi. Tak np. ze zmiany charakteru pisma można wywnioskować, od jakiego momentu Wundt nie był już w stanie czytać i własnoręcznie sporządzać wyciągów. Czynności te musiała odtąd przejąć na siebie jego córka. Warto było by przebadać, w jakim stopniu rzutowało to na niektóre niespójności, występujące w dziełach Wundta.

Jeśli dotąd mówiło się głównie o spuściznie Wilhelma Wundta jako o spuściznie po psychologu, to — oczywiście — naświetlana była tylko jedna strona zainteresowań, upodobań i działalności tej wielostronnej osobowości. Wachlarz uzdolnień Wundta i jego możliwości szczególnie wyraźnie ujawniają się w korespondencji i materiałach warsztatowych. Zaś fakt, iż nie we wszystkich dziedzinach osiągnął on jednakową doskonałość, nie przynosi mu bynajmniej żadnej ujemy.

Spuściznę rękopiśmienną uzupełnia licząca około 300 tomów biblioteka, która zawiera różne wydania dzieł Wundta, a ponadto pełny zbiór „Studiów Filozoficznych” („Philosophische Studien”) oraz bezpośrednio po nich wydawanych „Studiów Psychologicznych” („Psychologische Studien”); publikowali tu swe prace: Wundt, współpracownicy oraz przyjaciele Lipskiego Instytutu. Prócz tego biblioteka posiada książki, o których wyraźnie mówi się w korespondencji, tzn. takie — które posyłało Wundtowi — z reguły z prośbą o ich ocenę krytyczną.

Właściwa, bardzo cenna podręczna biblioteka naukowa Wilhelma Wundta została widocznie sprzedana przez jego spadkobierców przed około 40 laty; znajduje się ona dzisiaj w Sendai w Japonii.

Stan spuścizny, poza licznymi fotografiami rodzinnymi oraz zdjęciami z kręgu naukowego, wzbogacają: odlew gipsowy popiersia Wundta wykonany przez Maxa Klingera, plakieta z brązu z portretem Wundta F. Pfeiffera oraz inne, mniej lub bardziej wartościowe wyroby artystyczne przedstawiające Wilhelma Wundta.

W podsumowaniu należy raz jeszcze podkreślić wielką wartość spuścizny, dającej nam rzeczywisty obraz życia i twórczości Wundta. Niemniej jednak pewne kwestie pozostają otwarte.

Spośród uczniów Wundta rozpoznamy tutaj tylko tych, z którymi później utrzymywał on jeszcze kontakt listowy. Trudna do określenia jest natomiast ogromna liczba tych wszystkich, którzy słuchali jego wykładów, bądź też, którymi się opiekował i opiniował ich dysertacje.

<sup>3</sup> Terminologię i oznaczenia porządkowe dla poszczególnych części spuścizny zastosowano według poglądów Zygmunta Kolankowskiego; okazały się one bowiem podczas opracowywania spuścizny po uczonym najpraktyczniejsze.

Na podstawie ksiąg kancelaryjnych, znajdujących się w archiwum, można ustalić nazwiska doktorantów Wundta, a także tematy i zadania, które dawał do wykonania. Dla celów ułatwiających wykorzystanie tego całego materiału założono już kartotekę doktorantów Wilhelma Wundta.

Obecnie studiuje się wszystkie protokoły egzaminacyjne z tego okresu celem ustalenia grona osób, które zapisały się na wykłady Wundta. Tylko w ten sposób możemy uzmysłowić sobie, jak dalece silna była moc oddziaływania Wilhelma Wundta jako wykładowcy akademickiego oraz kto znajdował się w kręgu wpływów jego poglądów naukowych, względnie jego osobowości. Ze względu na fakt, iż prace nad spuścizną Wundta są jeszcze w toku, jest ona obecnie wykorzystywana tylko w ograniczonym zakresie — dla potrzeb Pracowni Badań nad Wundtem w Uniwersytecie im. Karola Marksa. Dla szerszego ogółu materiały te zostaną udostępnione ponownie dopiero po zakończeniu prac — związanych z jubileuszem Instytutu i Międzynarodowym Kongresem Psychologów.

Z języka niemieckiego tłumaczyła: *Joanna Jarzęcka*